

Sygn. akt I UK 225/17

POSTANOWIENIE

Dnia 20 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania Z. G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 marca 2018 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w K.
z dnia 25 stycznia 2017 r., sygn. akt III AUa .../16,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od Z. G. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z 9 grudnia 2015 r., oddalił odwołanie ubezpieczonego Z. G. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z 9 kwietnia 2014 r. odmawiającej mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, ponieważ komisja lekarska ZUS, orzeczeniem z 2 kwietnia 2014 r., stwierdziła u niego brak niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że decyzją z 21 listopada 2013 r. Powiatowy Inspektor Sanitarny w K. stwierdził u Z. G. chorobę zawodową – chorobę opłucnej

wywołaną pyłem azbestowym. Powołana przez Sąd Okręgowy biegła pulmonolog w opinii z 3 września 2014 r., wydanej na podstawie przeprowadzonego badania ubezpieczonego oraz dokumentacji lekarskiej, rozpoznała u wnioskodawcy: pylicę azbestową płuc bez zaburzeń wentylacji, w okresie wydolności oddechowej, chorobę niedokrwienną serca, dusznicę bolesną stabilną, stan po zawale serca z angioplastyką w 2006 i 2007 r., nadciśnienie tętnicze oraz niedoczynność tarczycy. W jej ocenie stwierdzone dolegliwości nie uzasadniają orzeczenia niezdolności do pracy z powodu choroby zawodowej. Biegła przyjęła, że badany ma rozpoznaną chorobę zawodową opłucnej, wywołaną pyłem azbestowym, jako skutek wieloletniego narażenia na pył azbestowy. Schorzenie to przebiega bez zaburzeń w badaniu spirometrycznym, w okresie wydolności oddechowej, w badaniu fizykalnym bez odchyień od normy, stan badanego jest dobry. Pozostaje on w okresowej kontroli w poradni pulmonologicznej, bez leczenia. Odnosząc się do zastrzeżeń wnioskodawcy, w opinii uzupełniającej z 9 marca 2015 r. biegła podtrzymała w całości wcześniej wyrażone stanowisko. Stwierdziła, że badany może wykonywać dotychczasową pracę, wysiłek fizyczny nie jest ograniczony, ale w związku ze stwierdzeniem choroby zawodowej nie może pracować w kontakcie z pyłem azbestowym. Z kolei biegły z zakresu medycyny pracy i chorób wewnętrznych w opinii z 18 czerwca 2015 r. rozpoznał u badanego rozległe zgrubienie opłucnej wywołane pyłami azbestu, przewlekłą obturacyjną chorobę płuc, chorobę niedokrwienną serca z przebyłym w 2006 r. zawałem serca w zakresie ściany dolnej, stan po dwukrotnym (w 2006 i 2007 r.) zabiegu angioplastyki wieńcowej z implantacją stentu, nadciśnienie tętnicze, napadowe migotanie przedsionków, nadczynność tarczycy, zaburzenie gospodarki lipidowej, przerost prostaty oraz zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa. Biegły stwierdził, że w pełni podziela stanowisko biegłej pulmonolog, gdyż opiniowany nie jest niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową. Poza niekwestionowanymi zmianami w badaniach obrazowych RTG i TK choroba zawodowa nie manifestuje się, nawet przy współistnieniu POCHP, znaczącymi zaburzeniami wentylacji i wymiany gazowej. Pozostałe stwierdzone u powoda schorzenia mają oczywistą etiologię samoistną i nie mogą być łączone w aspekcie przyczynowo-skutkowym z rozpoznawaniem choroby zawodowej, jak też z przebyłym zawodowym narażeniem na pyły azbestu.

Biegły podkreślił, że z niezdolnością do pracy w związku z chorobą zawodową nie mogą być utożsamiane oczywiste prewencyjne przeciwwskazania do podejmowania zatrudnienia związanego z inhalacyjnym narażeniem na pyły azbestu i inne pyły zwłókniające występujące w stężeniach przekraczających NDS.

Sąd uznał opinie biegłych za miarodajną podstawę ustaleń. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, powołując się na art. 6 ust. 1 pkt 6 w związku z art. 17 ust. 2 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1773 ze zm.) oraz art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.) uznał, że odwołujący się nie jest niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową, a tym samym nie przysługuje mu renta z tego tytułu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył wnioskodawca.

Sąd Apelacyjny w K., wyrokiem z 25 stycznia 2017 r., oddalił apelację.

Sąd drugiej instancji zaznaczył, że jest poza sporem, iż u wnioskodawcy stwierdzono chorobę zawodową, co jednak nie przesądza o zasadności zgłoszonego żądania dotyczącego renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Kluczowe dla oceny tego wniosku jest ustalenie, czy choroba zawodowa czyni wnioskodawcę niezdolnym do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W ocenie Sądu Apelacyjnego ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji są poprawne i zostały powzięte w wyniku prawidłowo dokonanej oceny materiału dowodowego, w pełni odpowiadającej wymogom z art. 233 § 1 k.p.c.

Przedstawione w toku postępowania pierwszoinstancyjnego opinie biegłych nie budziły wątpliwości Sądu Apelacyjnego. Opinia biegłego lekarza pulmonologa z 12 sierpnia 2014 r. (wraz z opinią uzupełniającą), jak i opinia biegłego lekarza specjalisty medycyny pracy są stanowcze, jednoznaczne i wzajemnie ze sobą korespondujące. Sąd pierwszej instancji, w oparciu o przeprowadzony dowód z opinii biegłych, prawidłowo ustalił, że wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową. Sąd Okręgowy w sposób należyty zbadał bowiem wpływ stwierdzonej u wnioskodawcy choroby zawodowej na jego zdolność do pracy. Zwrócić należy szczególną uwagę, że biegli kategorycznie stwierdzili brak

podstaw do uznania opiniowanego za niezdolnego do pracy w związku z chorobą zawodową. Biegła pulmonolog, koncentrując się tylko i wyłącznie na tym, co wyznacza przedmiot obecnego postępowania, wprost wyraziła stanowisko, że choroba zawodowa opłucnej, wywołana pyłem azbestowym, nie czyni wnioskodawcy niezdolnym do pracy w ramach posiadanych kwalifikacji zawodowych. Skarżący jest wydolny oddechowo, co potwierdzają badania spirometryczne. Biegła zaznaczyła jedynie, że przeciwwskazana jest praca na dotychczasowym stanowisku w narażeniu na pył azbestowy. W opinii uzupełniającej biegła pulmonolog jednoznacznie uznała, że choroba zawodowa nie ogranicza wysiłku fizycznego wnioskodawcy, a jedynie uniemożliwia jego pracę w kontakcie z pyłem azbestowym. Stanowisko biegłej pulmonolog znalazło pełne potwierdzenie w opinii biegłego z zakresu medycyny pracy. Biegły ten podniósł, że schorzenia występujące u wnioskodawcy, którym nie można przypisać etiologii spowodowanej negatywnym oddziaływaniem pyłu azbestowego, nie mają znaczenia orzeczniczego.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia przepisów postępowania, Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy słusznie oddalił wniosek ubezpieczonego o przeprowadzenie dowodów z kolejnych opinii biegłych tych samych specjalności. Należy bowiem zauważyć, że żądanie ponowienia lub uzupełnienia dowodu z opinii biegłych jest bezpodstawne, jeżeli sądy uzyskały od biegłych wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego i prawidłowego orzekania. Z tych samych względów Sąd Apelacyjny oddalił ponowione w apelacji te same wnioski dowodowe.

Zarzuty apelacji budowane były na błędnym założeniu, że kwalifikacje zawodowe wnioskodawcy ograniczają się wyłącznie do pracy murarza pieców i urządzeń przemysłowych wykonywanej (zawsze) w narażeniu na pył azbestowy. Tymczasem, oceniając formalne wykształcenie (a w zasadzie jego brak) i praktyczne doświadczenie zawodowe wnioskodawcy, nie sposób uznać, że jego kwalifikacje nierozzerwalnie wiążą się wyłącznie z pracą w narażeniu na pył azbestowy, a tylko w tym zakresie w świetle opinii biegłych istnieją ograniczenia. Zauważyć należy, że wnioskodawca nie ukończył żadnej szkoły zawodowej (ukończył tylko dwie klasy w zawodzie monter instalacji) i oprócz pracy na stanowisku murarza pieców przemysłowych, wykonywał też inne prace fizyczne,

choćby w cegielni (w latach 1966-1976). Z opinii biegłych jednoznacznie wynika, że jest on zdolny do pracy zgodnej z kwalifikacjami zawodowymi, z wyłączeniem tylko pracy wykonywanej w narażeniu na pył azbestowy. Może zatem wykonywać inną pracę fizyczną, jak również może wykonywać pracę murarza, w tym także w budownictwie przemysłowym. Biorąc pod uwagę, że wnioskodawca nie ukończył żadnej szkoły zawodowej, oraz uwzględniając obowiązujące w zakresie stosowania azbestu regulacje prawne, a także to, że praca fizyczna wnioskodawcy, w tym praca murarza w budownictwie przemysłowym, nie musi być obecnie wykonywana w narażeniu na pył azbestowy, trafna jest ocena Sądu pierwszej instancji, że wnioskodawca nie jest nawet częściowo niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową, tj. z powodu choroby zawodowej nie utracił w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach). To wszystko sprawia, że również stawiany zarzut nierozpoznania istoty sprawy, a to wobec pominięcia kwalifikacji zawodowych ubezpieczonego oraz uwarunkowań środowiska jego pracy, jest oczywiście bezzasadny. Sąd Okręgowy dysponował ogółem istotnych dla sprawy informacji co do formalnych i rzeczywistych kwalifikacji zawodowych wnioskodawcy, pozwalających na wydanie zaskarżonego orzeczenia bez naruszenia przepisów procesowych oraz obowiązujących w tym zakresie norm prawa materialnego.

Odnosząc się do kolejnych twierdzeń apelacji, Sąd Apelacyjny podniósł, że o stwierdzeniu niezdolności do pracy decydują przesłanki wynikające z definicji zawartej w art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Natomiast stopień stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego chorobą zawodową ustalony w innym postępowaniu nie jest w świetle tej definicji kryterium decydującym o przyjęciu niezdolności do pracy, tym bardziej gdy opinia ustalająca 25%-owy uszczerbek na zdrowiu wydana została ponad rok po decyzji odmawiającej prawa do renty.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w K. wnioskodawca Z. G. wniósł skargę kasacyjną, zaskarżając go w całości i przytaczając, jako podstawy kasacyjne, zarzuty naruszenia prawa materialnego przez:

1) niewłaściwe zastosowanie art. 13 ust. 1 w związku z art. 12 ust. 1-3 w związku z art. 57 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, polegające na

zaniechaniu dokonania przez Sąd Apelacyjny wszechstronnej oceny prawnej niezdolności do pracy, w świetle wymienionych w art. 13 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach okoliczności, nierozważenie aspektu socjalno-ekonomicznego niezdolności do pracy w kontekście materiału dowodowego zebranego w sprawie;

2) niewłaściwe zastosowanie art. 12 ust. 3 w związku z art. 13 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, polegające na nieprawidłowej wykładni pojęcia „pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji”;

3) niewłaściwe zastosowanie art. 12 ust. 1-3 i art. 13 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach w związku z art. 6 ust. 1 pkt 6 i art. 17 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, w następstwie uznania wnioskodawcy za zdolnego do pracy.

Skarżący podniósł również zarzuty naruszenia przepisów postępowania, które to uchybienia mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy:

1) art. 382 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c. oraz z art. 391 § 1 k.p.c. przez nierozważenie całego materiału procesowego zgromadzonego w sprawie i pominięcie przy orzekaniu dowodów istotnych dla sprawy: opinii biegłego pulmonologa z 29 lipca 2015 r., w której stwierdzono u wnioskodawcy uszczerbek na zdrowiu spowodowany chorobą zawodową wynoszący 25% oraz nieznaczne zaburzenia wentylacyjne;

2) art. 278 § 1 k.p.c., art. 286 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c. w związku z art. 217 § 1, 2 i 3 k.p.c., art. 285 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 381 k.p.c. przez odmowę przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego lekarza medycyny pracy lub pulmonologa w zakresie uwzględniającym powiązanie biologicznego aspektu niezdolności do pracy z elementami ekonomiczno-społecznymi;

3) art. 378 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 386 § 4 k.p.c. przez nie odniesienie się do części zarzutów apelacyjnych.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w K. do ponownego rozpoznania lub uchylenie w całości także wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego

rozpoznania temu Sądowi; a także o zasądzenie od strony przeciwnej na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na oczywistą zasadność skargi, której upatrywał w uchybieniach przepisom procesowym, w tym w braku odniesienia się przez Sąd Apelacyjny do opinii lekarskiej z 21 stycznia 2014 r., a także niezasadnego uznania opinii z 29 lipca 2015 r. za niemiarodajną dla sprawy ze względu na datę jej wydania. Sąd Apelacyjny nie rozpoznał także, zdaniem skarżącego, wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów, mimo że podnoszone okoliczności wskazywały na konieczność uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji, w szczególności w kontekście zarzutu nierozpoznania istoty sprawy.

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz zasądzenie od skarżącego na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie jej do merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem prawnym, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, leżącymi w interesie powszechnym. Rozpoznanie skargi powinno służyć ochronie obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania oraz zapewnieniu jednolitości orzecznictwa sądowego, prawidłowej wykładni prawa oraz eliminacji orzeczeń oczywiście wadliwych bądź dotkniętych nieważnością. Skarga kasacyjna nie stanowi ogólnie dostępnego środka zaskarżania orzeczeń niesatysfakcjonujących stron. Do realizacji celu wyznaczonego temu nadzwyczajnemu środkowi zaskarżenia dochodzi przez spełnienie chociaż jednej z przesłanek ujętych w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Skarga kasacyjna służy kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc

instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Skarga kasacyjna jako szczególny środek zaskarżenia służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, że w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Skarżący powołuje się na to, że wniesiona przez niego skarga jest oczywiście uzasadniona.

Przekonanie Sądu Najwyższego, oceniającego na etapie tzw. przedsądu zasadność przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwzględnieniem przesłanki przewidzianej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., wymaga przytoczenia przez skarżącego stosownych argumentów, uwzględniających specyfikę tej podstawy warunkującej pozytywne rozpoznanie wniosku wnoszącego skargę kasacyjną. Pojęcie „oczywistości” mieści się w sferze obiektywnej i łączy się z powinnością wykazania, że podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów prawa są zasadne *prima facie*, na pierwszy rzut oka, bez dokonywania głębszej analizy treści tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z

16 kwietnia 2015 r., I PK 242/14, LEX nr 1678955).

W rozpoznawanej sprawie skarżącemu nie udało się przekonać Sądu Najwyższego, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ponieważ doszło do oczywistego naruszenia jednoznacznych i niepodlegających różnej wykładni przepisów prawa procesowego lub materialnego.

Na wstępie należy zaznaczyć, że przedmiotem rozpoznawanej sprawy była ocena uprawnień odwołującego się do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Nie chodziło zatem o ustalenie niezdolności ubezpieczonego do pracy z ogólnego stanu zdrowia (z przyczyn niezwiązanych z chorobą zawodową), lecz jednoznacznie o stwierdzenie, czy choroba zawodowa (choroba opłucnej wywołana pyłem azbestowym) powoduje co najmniej jego częściową okresową niezdolność do pracy. Takiego związku skarżącemu nie udało się wykazać.

Istnienie u ubezpieczonego choroby zawodowej jest niepodważalne. Żaden z biegłych lekarzy ani żaden z Sądów orzekających w rozpoznawanej sprawie nie zakwestionował tej okoliczności. Nikt nie kwestionuje również tego, że u wnioskodawcy stwierdzono określony uszczerbek na zdrowiu spowodowany chorobą zawodową. Uszczerbek ten nie oznacza jednak, że wnioskodawcy automatycznie przysługuje renta z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. W rozumieniu przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych inne są przesłanki nabycia prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu uszczerbku na zdrowiu, a inne nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej wystąpieniem choroby zawodowej (art. 6 ust. 1 ustawy z 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych). Niemniej jednak obydwie sprawy (o jednorazowe odszkodowanie z tytułu uszczerbku i o rentę z tytułu niezdolności do pracy) dotyczą skutków choroby zawodowej i z tego względu dokonane w nich oceny stanu zdrowia ubezpieczonego nie powinny być wzajemnie pomijane. W orzecznictwie przyjęto, że wyrażenie przez biegłego w postępowaniu o jednorazowe odszkodowanie z tytułu uszczerbku na zdrowiu poglądu o wpływie choroby zawodowej na niezdolność ubezpieczonego do pracy uzasadnia uwzględnienie w sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z

chorobą zawodową wniosku dowodowego strony o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego lekarza (tak w wyroku Sądu Najwyższego z 16 maja 2008 r., I UK 361/07, LEX nr 491451).

W toku sporu o prawo do renty skarżący przedłożył opinię biegłego pulmonologa z 29 lipca 2015 r. wydaną w innej toczącej się sprawie z odwołania skarżącego o prawo do jednorazowego odszkodowania. Opinia ta została sporządzona na okoliczność ustalenia procentowego uszczerbku na zdrowiu odwołującego się. Biegła pulmonolog nie sformułowała w tej opinii tez dotyczących niezdolności do pracy Z. G. Co warto odnotować, ta sama biegła sporządziła opinię w przedmiocie niezdolności do pracy w niniejszym postępowaniu i jednoznacznie przesądziła o tym, że odwołujący się nie jest niezdolny do pracy (opinia z 3 września 2014 r.).

Opinia lekarza sporządzona na potrzeby innego postępowania sądowego nie ma rangi dowodowej opinii biegłego (art. 278 k.p.c.), ma natomiast rangę dowodu z dokumentu prywatnego (art. 245 k.p.c.), czyli taką samą jak każde inne zaświadczenie lekarskie wystawione przez lekarza leczącego stronę. Nie może być zatem zupełnie zignorowana przez sąd w postępowaniu, w którym powołano się na taką opinię albo złożono jej odpis (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 maja 2017 r., I UK 207/16, LEX nr 2312494). Sąd odwoławczy odniósł się do ustalenia uszczerbku na zdrowiu odwołującego się, trafnie przyjmując, że o stwierdzeniu niezdolności do pracy decydują przesłanki wynikające z definicji niezdolności zawartej w art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Natomiast stopień stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego chorobą zawodową ustalony w innym postępowaniu nie jest w świetle tej definicji kryterium decydującym o przyjęciu niezdolności do pracy. Kwestia upływu czasu między obiema opiniami, na którą zwraca uwagę skarżący, ma tu marginalne znaczenie, gdyż o przydatności opinii wydanej w innej sprawie do rozstrzygnięcia aktualnie prowadzonej sprawy decyduje jej treść, w tym przypadku istotnie różniącą się z przedmiotem obecnego postępowania.

Skarżący podnosi także, że Sąd Apelacyjny pominął opinię lekarską z 21 stycznia 2014 r. Należy zwrócić uwagę, że stanowisko lekarza orzecznika ZUS także dotyczyło ustalenia procentowego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego

skutkami choroby zawodowej, a nie ustalenia niezdolności do pracy.

Z pominięcia dwóch powołanych opinii skarżący wywodzi zarzut zaniechania przez Sąd Apelacyjny przeprowadzenia postępowania dowodowego, które było konieczne dla prawidłowego zastosowania prawa materialnego. Twierdzenie to należy uznać za bezpodstawne. Zakres postępowania dowodowego został wyznaczony przez przedmiot sprawy, będący konsekwencją treści decyzji organu rentowego, od której wniesiono odwołanie. Sama okoliczność faktyczna, jaką był 25%-owy uszczerbek na zdrowiu, nie została pominięta ani przez Sądy, ani przez biegłych powołanych w sprawie, jednakże nie stanowiła ona przesłanki do przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Z tych przyczyn nie można uznać, aby skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona w świetle argumentacji przedstawionej przez skarżącego.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy postanowił odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ k.p.c. W przedmiocie kosztów postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z art. 98 k.p.c.

kc